

ANDRZEJ BARTYŃSKI

**Rozmowy na globie –
człowieka o sobie****Tryptyk odsłowny
z przystawką
lekcyjną****I Nie jestem**

Nie jestem Homerem
nie jestem Baudelairem
nie jestem Puszkinem
nie jestem Horacym
Jestem wrocławskim lwowianinem
i to mi całkiem wystarczy
bawię się sobą
bawię się słowem
jest mi wesoło
nie powiem

„Ten kto tęsknotę zna
mój ból zrozumie
samotny jestem ja
w tym ludzkim tłumie”
Tak śpiewał w Laskach
Zdzisław Sik
nasz kolega
był i znikł

Nie jestem Homerem
tego się nie wstydzę
bo jestem na świecie
większym niewiedzem
Siedzę sobie na balkonie
i nie widzę świata
myślę także o Platonie
który nie znał Braille-a
ale za to znał Homera
oczy miał w porządku
widział jak przemija era
z końca i z początku

Siedzę sobie na balkonie
odnośnie wieczności
czy też miałeś mój Platonie

radość wątpliwości?

Tu się kończy owa strofa
nim zaczniesz się nowa
raz do przodu raz się cofa
słowo z głębi słowa

II Idąc słowami

Idę słowami przez piękne rabaty
i chciałbym wachać wszystkie kwiaty
idę słowami zmierzam do mety
chciałbym ukoić wszystkie kobiety
Pytam nieśmiało
czy to nie za mało
dla porządnego poety?

Idę słowami ludzie się śmieją
dlaczego słowa nie kamienieją?
Miałby poeta większe znaczenie
gdyby przywalić mógł
komuś w sumienie
słowa kamieniem
na zakończenie
i na początek
gdzie skrzat nadziei
ma złoty zakątek

Idę słowami los się uśmiecha
jestem poetą mówi poeta
idzie słowami
jak mędrzec jak chłopiec
Moja poezjo
dokąd? Odpowiedz

Idą słowami ludzie przez wieki
słowo do słowa rzeka do rzeki
idą słowami ludzie przez czas
słowa zostają w nas

Idę słowami
i to będzie tyle
gdy wiersz się skończy
za chwilę

III Słowo

Za pięć miliardów lat
zginie cały świat
a słowo zostanie
„pozaprzeźstrzenne nieprzestawanie „
to jest tak zwany
czynnik nieznanym
o którym mówią
że to jest Bóg

A słowo ciałem się stało
bo słowo się umiłowało
a słowo w bankach zamieszkało
bo słowo się ukontentowało
z konta na konto
uwaga pronto!
Gdzie Rzym gdzie Krym
gdzie Bar Cin-cin
wszędzie złoto wiedzie prym

Tu mówi Złoty Cielec
zaprasza w każdą niedzielę

przyjmuje w każdym kościele
złoto do złota
do kwoty kwota
złota robota
złoto do złota

Niech żyje wiara
nowa i stara
by nie wygasła ochota
Tu mówi Bóg
do tych co wierzą
lub się nawrócą
co mają niech rzucą
złoto do złota

Złota do złota
niebiańskie wrota
otwiera na ziemi
a nam brak słów

jesteśmy niemi

IV Przystawka lekcyjna

Ślepi głusi i niemi
tak jak my chodzą po ziemi
nie widzą nie słyszą nie mówią
nie podglądają nie podpatrują
nie podsłuchują nie gędzą
nie bredzą nie przygadują
jednak ze swej strony
coś nam proponują
aby w imię braterstwa
równości i jedności
wszystkich pozostałych
mieszkańców ziemi
zjednać sobie
w sposób bardzo prosty
i przekonywujący
Oczy wydłubać jednym
uszy poprzedziurawiać drugim
innym poucinać języki
żeby mogli w pełni poczuć
swoje szczęście
szczęście bycia bohaterami
w nowej roli
społecznej i osobistej
Ta propozycja
powszechnej integracji „defektystów”
wymaga powszechnej aprobaty
najlepiej omówić ją i rozważyć
przy rodzinnym stole
potem w Europarlamentie
i na wszystkich kontynentach
Ta wychowawcza propozycja
winna być tematem lekcji
we wszystkich podstawowych szkołach
a nóż okaże się obustronną korzyścią
dla jednych i dla drugich
dla nich i dla nas
Warto się zastanowić
nad tą możliwością
która przynosi ludzkim sercom
jakże upragnioną nadzieję
Usiądźmy zatem do stołu
sięgnijmy po sól
i po pieprz sprawiedliwości
tylko nie spieprzmy tego
tego domowego zadania